



krótko

Prezenty Caritas

CARITAS DIECEZJI GLIWICKIEJ

z okazji św. Mikołaja przygotowała prezenty dla dzieci z Kaliny i Rusinowic – dwóch miejscowości, które najbardziej ucierpiały podczas sierpniowego tornada. Paczki świąteczne otrzymają też wszystkie poszkodowane rodziny. Na ten cel przeznaczono w sumie 26 tys. zł.

Konsulat na rynku

GLIWICE. Konsulat Honorowy Republiki Federalnej Niemiec ma nową siedzibę. Placówka została przeniesiona na gliwicki Rynek 6 (Dom Plastyków). Mieści się w tej samej kamienicy co Konsulat Honorowy Republiki Słowackiej. Mieszkańcy województwa śląskiego, którzy mają obywatelstwo niemieckie, mogą załatwiać tutaj swoje sprawy urzędowe. Konsulem honorowym Niemiec w Gliwicach jest Zbigniew Jezierski.

Studenci dzieciom

ZABRZE, KATOWICE.

Od 8 do 12 grudnia w Śląskim Uniwersytecie Medycznym w Katowicach i Zabrze trwała akcja „UNICEF na Gwiazdkę”, organizowana przez IFMSA – Poland Oddział Śląsk (Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny). Po raz siódmy uczelnie dochód ze sprzedaży świątecznych kartek i produktów z logo organizacji przekażą na leki, szczepionki, moskitiery i pomoce naukowe dla dzieci z najbardziej zagrożonych regionów świata.

Oficjalne otwarcie świetlicy na Zandce

Na przekór pesymistom



KLAUDIA CWOŁEK

Trochę na przekór ludziom, dodając sobie wiary, mówiłem, że **jeżeli nie spróbujemy, to nie będziemy wiedzieć** – wspomina ks. Stanisław Kołodziej, proboszcz parafii na Zandce w Zabrze, który pomagał karmelitankom misjonarkom budować świetlicę.

Gdy kilka lat temu zaczęli, wiele osób zastanawiało się, czy ta praca w ogóle ma sens, bo Zandka nie cieszy się w mieście najlepszą opinią. – Szkoda tej roboty, wszystko zaraz będzie stłuczone, to wydatek, który nie przyniesie żadnego efektu – takie słowa padały nie raz, a mimo to udało się. Naprzeciw kościoła Ducha Świętego stanęła świetlica z mieszkaniami dla siostr, wkomponowana w ciekawą architekturę dzielnicy. 6 grudnia bp Jan Wierczok poświęcił kaplicę i cały dom. – Jesteście tu posłane, by służyć temu środowisku, by ta

posługa przynosiła owoce – mówił ksiądz biskup podczas uroczystości. – Oddanie tego domu jest wezwaniem, a równocześnie praktycznym wskazaniem, że tak właśnie trzeba troszczyć się o małego człowieka, który jest narażony na wiele trudności.

Na poświęcenie domu zaproszeni zostali wszyscy, którzy na różnych etapach pomagali w powstaniu i organizacji świetlicy. Z Włoch przyjechała matka prowincjalna Lidia Gregori. Przyszło też prawie 50 dzieci, które na co dzień uczestniczą w organizowanych tu zajęciach. Na

Bp Jan Wierczok i siostra Zofia Wojnarowska wręczają dzieciom prezenty od św. Mikołaja

wszystkich czekały prezenty od św. Mikołaja.

– Rozpędziliśmy się w wielkich inwestycjach, wszyscy przeliczają: ile euro, kto, komu, gdzie, kiedy, a tu dzieje się ogrom cichego dobra i za to chciałam serdecznie siostrąm podziękować – mówiła prezydent miasta Małgorzata Mańka-Szulik.

Zabrzański dom należy do prowincji włoskiej zgromadzenia, wywodzącego się z Hiszpanii. Karmel misyjny obecny jest już na wszystkich kontynentach. Decyzja rozpoczęcia pracy w Zabrze to owoc roku jubileuszowego 2000, kiedy siostry postanowiły znaleźć jakieś ubogie miejsce, potrzebujące ich obecności. Wybór padł na Zandkę. Dziś cztery mieszkające tutaj siostry pracują w świetlicy, parafii i szkole.

Klaudia Cwołek

Niewykorzystany kapitał



DLA SAMORZĄDOWCÓW. 6 grudnia w Gliwicach spotkali się przedstawiciele samorządu terytorialnego. Okazją do tego był adwentowy dzień skupienia. Mszy w kaplicy siostr boromeuszek przewodniczył bp Gerard Kusz, który nawiązując do tematu tegorocznego programu duszpasterskiego: „Otoczmy troską życie”, podjął szeroko ostatnio dyskutowany temat zapłodnienia in vitro. – Na obecnym poziomie rozwoju myśli medycznej, technologicznej i prawnej Kościół nie jest w stanie zaakceptować tej praktyki. Dyskusje dotyczą praktyk medycznych, przy kompletnym

Po Mszy wszyscy dzielili się opłatkiem, składając sobie życzenia na przyszły rok

braku jakichkolwiek uregulowań prawnych. W tej sytuacji trudno zająć jednoznaczne stanowisko – zauważył bp Kusz. Zwracając się do samorządowców przypomniał, że są odpowiedzialni za jakość życia społecznego. – Trzeba budować elity, promować na ternie gminy ludzi zdolnych. Nasz kapitał intelektualny nie znajduje miejsca w Polsce. Ludzie wykształceni za nasze, społeczne pieniądze, wyjeżdżają za granicę, bo my nie potrafimy wykorzystać tego kapitału – zauważył bp Kusz.

Czas słuchania słowa

GLIWICE. 6 grudnia spotkali się na adwentowym dniu skupienia w katedrze gliwickiej organisci i muzycy kościelni z całej diecezji. – Czas Adwentu to czas słuchania słowa Bożego. Gromadzimy się tu, pragnąc, aby to słowo kształtowało nas, a nasza posługa była dla nas posługą świętą – powiedział do zebranych ks. Franciszek Koenig, referent kurialny ds. muzyki

kościelnej. Muzycy jak zwykle przy okazji ogólnodiecezjalnych spotkań ćwiczyli wspólnie nowe śpiewy. W drugiej części dnia skupienia, która odbyła się w Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II ks. dr Stanisław Ganczarski z Tarnowa w wykładzie skierowanym do muzyków mówił o roli chorału gregoriańskiego w wychowaniu chrześcijańskim.



Muzycy kościelni przy okazji spotkania adwentowego ćwiczyli wspólnie nowe śpiewy

Statuetki wolontariatu

ZABRZE. Po raz piąty przyznane zostały tytuły Wolontariusza Roku. W tym roku w kategorii indywidualnej statuetki otrzymały cztery osoby. Renata Krajewska została zgłoszona przez Zespół Szkół Specjalnych nr 41, gdzie prowadzi świetlicę terapeutyczną i współtworzy projekty artystyczne. Jan Malinowski, zgłoszony przez Stowarzyszenie Transplantacji Serca Kołowa Zabrze, jest po przeszczepie serca, działa w stowarzyszeniu, wspierając osoby po transplantacji i ich rodziny. Jarosław Pabianek zgłoszony przez Centrum Organizacji Pozarządowych jest organizatorem imprez i aukcji charytatywnych na rzecz dzieci niepełnosprawnych, zainicjował szkolenia dla matek samotnie wychowujących dzieci. Norbert Lelonek został zgłoszony przez Stowarzyszenie Przyjaciół Chorych „Hospicjum” Matki Teresy, gdzie od 12 lat jest wolontariuszem. W kategorii zespołowej statuetkę otrzymali Katarzyna Kaziród-Wójcik i Łukasz Wojas zgłoszeni przez Stowarzyszenie „Kontakt” Rodziców, Opiekunów i Przyjaciół na rzecz Osób Niepełnosprawnych Intelektualnie. Są m. in. współzałożycielami teatru osób niepełnosprawnych intelektualnie „Cztery Kultury”.

Mikołaj przyjechał tramwajem

BYTOM. Święty Mikołaj pojawił się w Bytomiu nietypowo. Spotkać mogli go ci, którzy wsiadli do zabytkowego tramwaju nr 38 kursującego ulicą Piekarską. Tam właśnie przez kilka godzin św. Mikołaj obdarowywał prezentami. Słodczyce otrzymywali nie tylko najmłodsi, ale i starsi pasażerowie. Ci drudzy na trasie mikołajowego tramwaju mogli przy okazji zgłosić swoje obywatelskie uwagi dotyczące organizacji życia w mieście. I to bezpośrednio u prezydenta Piotra Koję, który tego dnia również podróżował tym tramwajem.



Bp Jan Wieczorek

Program duszpasterski na rok 2008/2009 podaje nam nowy temat: „Otoczmy troską życie”. Jednym z zagadnień tego programu, tak ostatnio nagłaśnianym, jest: troska o małego człowieka (...). Wzrusza nas los dzieci osieroconych i porzuconych przez rodziców. Współczujemy dzieciom z domów dziecka itp. Rozumiemy również ból małżeństw bezdzietnych. W tym kontekście bliska staje się nam rodzina adopcyjna czy rodzina zastępcza. Wyjście naprzeciw tym dzieciom – dzieciom osieroconym, to także droga powołania dla uczniów Chrystusa. (...) Idąc za wskazaniem Chrystusa, **przyjęcie sieroty lub bezdomnego dziecka jest ważniejsze dla Boga i miłsze niż ofiary, posty czy huczne obchodzenie świąt.** Trzeba też powiedzieć, że rodzina adopcyjna ze zastępcze potrzebują i swojej głębokiej wiary, i wiele duchowej pomocy także ze strony pozostałych uczniów Chrystusa i całej wspólnoty Kościoła.

Słowo biskupa gliwickiego na III niedziele Adwentu.

GOŚĆ GLIWICKI

gliwice@goscnieдельникny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Przedwiośnie 3, 44-119 Gliwice
TELEFON/FAKS 032 750 61 30
REDAGUJĄ: ks. Waldemar Packner –
dyrektor oddziału,
Klaudia Cwołek, Mira Fiutak

Książka o Śląsku

Skond my som?

„My som stond” to jedna z wielu obecnych na rynku książek o Śląsku. Zarazem to pierwsze takie wydawnictwo, z którym zapoznać można się nie tylko w domowym fotelu, ale również prowadząc samochód czy spacerując ulicami miasta.

Sześciogodzinne nagranie opowieści o śląskim domu i rodzinie, religijności, pracy, edukacji, kulturze i sporcie ukazało się w Barbórce. Całość

dźwiękowego pejzażu regionu tworzy sześć płyt CD i książeczka z esejami. Usłyszeć tu można wywiady ze znanymi ludźmi regionu, reportaże czy elementy publicystyki.

W każdym z odcinków pojawiają się również, wzorowane na radiowych dziennikach, „Wiadomości Stond”. Czytają je Kamil Durczok i Justyna Mączka.

Jedną z płyt w całości poświęconą jest religijności Ślązaków. O fenomenie pielgrzymowania do Piekar opowiadają m.in. arcybiskupi Damian Zimoń i Alfons Nossol. W tej części znalazły się też historie rodzinne ks. prof. Jerzego Szymika i jego mamy Salomei, a także opowieść o siostrze Annie Bałchan, zakonnicy od lat pomagającej prostytutkom.

Jak zapewniali twórcy publikacji, śląskie historie opowiedziane przez osoby popularne, jak i przez zwykłych mieszkańców regionu pełne są emocji i autentyzmu. – Gdy temat dotyczył domu, rozmawialiśmy w typowo śląskim domu. Gdy mowa była o religijności, nagranie realizowaliśmy w budynku wydziału teologicznego UŚ. Zależało nam na tym, aby dźwięki pochodziły z autentycznych miejsc – mówi Andrzej Stefański, pomysłodawca audiobooka.

Nazwa „My som stond” pojawia się również w Warszawie, w witrynie sklepu przy ul. Marszałkowskiej. Tam region promowała akcja artystyczna przedstawiająca przedmioty kojarzące się ze Śląskiem.



Górnicy jak co roku modlili się o bezpieczną pracę pod ziemią

Barbórki w diecezji gliwickiej

Człowiek ważniejszy od zysku

O sprawiedliwość i wierność, a także życie według zasad, które wyznawała św. Barbara,

4 grudnia apelowali biskupi gliwicy.

W tym roku bp Jan Wiercok i bp Gerard Kusz modlili się z górnikami i ich rodzinami w czterech miejscach diecezji: w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bytomiu, Krzyża Świętego w Zabrze, Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych w Gliwicach-Sośnicy i w rudzkim sanktuarium Matki Bożej Pokornej. Bp Gerard Kusz wskazał na dwie wartości, których w dzisiejszych czasach trzeba szczególnie strzec, czyli sprawiedliwość i wierność. Przypomniał, że w trudnych czasach, kiedy górnicy przystępowali do strajków, upominając się o swoje prawa, tym, co dawało im siłę, była właśnie świadomość, że być wiernym swoim korzeniom, to być wiernym zasadom Ewangelii. – Sprawiedliwość społeczna wymaga się godziwej zapłaty i szacunku. Nie może być tak, że zysk jest ważniejszy niż człowiek. Nie może być tak, że górnik traktowany jest jak towar – powiedział bp Gerard Kusz. Zachęcał środowisko górnicze do umacniania więzi między sobą i poszanowania

godności. Zauważył jednak: – Obrona godności powinna się również przejawiać w tym, że boli nas krzywda, której w dzisiejszym świecie doznają różne grupy społeczne.

W Zabrze bp Jan Wiercok w homilii skierowanej do górników KWK „Sośnica-Makoszowy” powrócił do tragicznego wypadku na kopalni „Makoszowy” w 1958 roku, wciąż żywego w pamięci górników i ich rodzin mimo upływu 50 lat. Był to jeden z najtragiczniejszych wypadków w historii górnictwa, w którym zginęły 72 osoby. – Czasy mijają, a najważniejsze wartości pozostają jako wskazówki na drogę życia – powiedział bp Jan Wiercok do górników w sanktuarium w Rudach. Przypomniał, że chociaż św. Barbara żyła w IV wieku, wartościami się kierowała, nadal są aktualne. Kult

świętej w Rudach rozwinął się szczególnie w latach 1736–1810, kiedy działało tu Bractwo św. Barbary. Powołał je ówczesny opat cysterski Bernard III. Erygowane zostało w 1739 roku przez

papieża Klemensa XII. Początkowo do bractwa należeli parafianie oraz ci, którzy pracowali przy klasztorze, i sami zakonnicy. Kiedy w 1744 roku powstało tu przy klasztorze gimnazjum, wstąpiło do niego również wielu uczniów.

Na 50-lecie bractwa wydana została pamiątkowa odezwa, a w niej znalazła się informacja, że przyjęto do niego ponad 11 tysięcy członków. Historię bractwa zakończyła sekularyzacja zakonu i zamknięcie gimnazjum. Niestety, nie zachowała się w Rudach księga, która byłaby pomocna w odtworzeniu dokładnej jego historii. **mf**



Figura św. Barbary z kościoła w Rudach

Bez skierowania!

Bezpłatna cytologia i mammografia

Dlaczego warto zadbać o profilaktykę?

- **bo jesteś Panią swojego zdrowia**
- **bo badanie jest zupełnie bezpieczne**
- **bo nikt nie zrobi tego za Ciebie!**

Życie jest bezcennym darem...



Bezpłatna mammografia: jeżeli masz 50-69 lat i w ciągu 2 ostatnich lat nie robiłaś tego badania w ramach ubezpieczenia w NFZ.
Bezpłatna cytologia: jeżeli masz 25-59 lat i w ciągu ostatnich trzech lat nie robiłaś tego badania w ramach ubezpieczenia w NFZ.
 Dowiedz się gdzie je możesz wykonać. Zadzwoń do Oddziału Wojewódzkiego NFZ lub sprawdź na stronie www.nfz.gov.pl/profilaktyka

Organizatorzy:



Ministerstwo Zdrowia

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

Partnerzy:



Populacyjny program profilaktyki i wczesnego wykrywania raka szyjki macicy
Populacyjny program wczesnego wykrywania raka piersi

Rodzinny konkurs

Znasz Rudy?



Wspólnie z Radiem Plus zapraszamy do udziału w konkursie. Okazją jest jubileusz 750. rocznicy przybycia cystersów do Rud, a do wygrania ciekawe nagrody.

W każdym tygodniu na naszych łamach zadajemy pytanie, dotyczące historii opactwa w Rudach oraz działalności cystersów. Kolejne brzmi: **Matka Boska Rudzka nosi szczególny tytuł. Proszę podać jaki.**

Aby wygrać nagrodę, należy zadzwonić do Radia Plus w poniedziałek 15 grudnia po godz. 17.00 podczas audycji „Jak mija dzień?” (telefon do studia: 032 232 52 32) i odpowiedzieć na pytanie podane w „Gościu” oraz zmierzyć się z dodatkowym pytaniem zadany na antenie przez prezentera. Osoba, która poprawnie odpowie na oba pytania, otrzyma książkę Andrzeja Grajewskiego „Twój Gość”, napisaną z okazji 85 lat istnienia naszego tygodnika.

Zapraszamy do zabawy łączącej przyjemne z pożytecznym. Konkurs to okazja do zdobycia nagród i pogłębienia wiedzy o naszym diecezjalnym sanktuarium. Stanowi też zaproszenie do odwiedzenia tego niezwykłego miejsca. Pasmo prezenterkie „Jak mija dzień?” trwa od godz. 16.00 do 20.00. To czas wiadomości z regionu, kraju i świata. To również liczne zapowiedzi wydarzeń kulturalnych na Śląsku, przeplatane przebojami w dobrym nastroju. Zapraszamy do słuchania! ■

Plus
radio
96.2 FM GLIWICE



Wystawę ogląda Mirella Szczepanowska z synami Kacprem, Szymonem oraz Kamilem

Wędrująca wystawa

Życia trzeba bronić

Wystawa „Jan Paweł II w obronie najmłodszych” rozpoczęła wędrowkę po parafiach diecezji gliwickiej. Jako pierwsi zobaczyli ją wierni z parafii Chrystusa Króla w Gliwicach.

Wystawę przygotowało Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka. Jej celem jest uwrażliwienie Polaków na kwestie obrony życia oraz staranie, aby art. 38. Konstytucji RP o treści „Rzeczpospolita Polska zapewni każdemu człowiekowi prawną ochronę życia” uzupełnić o słowa: „od momentu poczęcia do naturalnej śmierci”.

Wystawa to 25 dużych tablic ze znajdującymi się na nich zdjęciami oraz cytatami z nauczania

Jana Pawła II dotyczącymi obrony życia. Ta sprawa była jednym z priorytetów jego nauczania. – W diecezji mamy jeden zestaw, który może odwiedzać parafie poszczególnych dekanatów – wyjaśnia ks. dr Krystian Piechaczek, szef wydziału duszpasterskiego gliwickiej kurii. – Wystawa może być prezentowana w kościołach, jeśli jest to możliwe, lub w salkach katechetycznych. Parafie otrzymały również materiały dotyczące obrony życia – mogą one być

wykorzystane w kazaniach czy podczas katechez.

Ks. K. Piechaczek planuje, że w kolejnych parafiach wystawa będzie prezentowana od czwartku do wtorku. Środa byłaby dniem transportu i instalacji. Czy takie inicjatywy są potrzebne? – Oczywiście, że tak – nie ma wątpliwości Dariusz, pracownik naukowy Politechniki Śląskiej. – W kwestii obrony życia nigdy nie można powiedzieć za dużo, zwłaszcza gdy co jakiś czas ktoś chce zmienić ustawę antyaborcyjną albo w taki lub inny sposób zalegalizować eutanazję.

Dodatkowym atutem wystawy są piękne zdjęcia oraz zwężone informacje. – Nie wiedziałam, że Kościół w Polsce prowadzi ponad 40 domów samotnej matki – zauważyła starsza kobieta, stojąc przed jedną z tablic. ■

Dostępna dla wszystkich

Biblioteka teologiczna

Skorzystać z jej zbiorów może każdy. Biblioteka Teologiczna w Gliwicach zaprasza od poniedziałku do czwartku.

Zainteresowani znajdą tu wiele pozycji z zakresu bibliistyki, teologii, historii, filozofii, hagiografii czy ekumenizmu. Można również wypożyczyć książki z dziedziny psychologii, pedagogiki czy katechetyki, zapoznać się z dokumentami nauczycielskimi Kościoła lub skorzystać ze słowników. Zainteresowani znajdą

tu różne propozycje z zakresu duchowości, rozważania, a także beletrystykę. Na miejscu można sięgnąć po archiwalne egzemplarze kilkunastu tytułów prasowych. Na razie zbiory liczą 8 tys. książek. – To na początek, ponieważ na bieżąco księgozbiór jest poszerzany i uzupełniany. Docelowo znajdzie się tu około 30–40 tys. pozycji – mówi odpowiedzialna za Bibliotekę Teologiczną Edyta Mielcarek, która od kilku lat zajmowała się tworzeniem jej zbiorów. – Na pewno zainteresują się nimi osoby chcące

z głębią swoją wiarę, czy dowiedzieć się czegoś więcej o historii Kościoła. Często odwiedzają nas też studenci i uczniowie. Każdy znajdzie tu coś dla siebie.

Czytelnicy mogą zapoznać się ze zbiorami na miejscu, a od przyszłego roku również korzystać z Internetu. Biblioteka Teologiczna w Gliwicach mieści się przy al. Jana Pawła II 7. Czynna jest w poniedziałki i czwartki w godz. 9.00–12.30, we wtorki i środy w godz. 15.00–18.30, w piątki – nieczynna. ■



Początek Adwentu to pora pieczenia pierników

Rodzina na grani

DOM W ZABRZU. Powstał w dobrym czasie – mówią ci, którzy tu przychodzą. **Kiedy dopada listopadowa chandra i przedświąteczna nostalgia.**

tekst i zdjęcia

MIRA FIUTAK

mfiutak@goscnieдельникny.pl

Dzisiaj stoi na pograniczu miast, natomiast przed wojną mieścił się tu polski urząd celny. Ostatni budynek w Zabrzcu – zwykle tak tłumaczą, jak dojechać do ośrodka. W oknach starannie upięte firanki, przy wejściu logo Caritas i tabliczka: Dom Dziennego Pobytu „Rodzina”. Gdyby nie ta „rodzina” w nazwie, brzmiałoby mało zachęcająco.

Zaraz na wejściu, w hallu wygodne zielone kanapy i stolik z codzienną prasą. Z otwartych drzwi dochodzi muzyka cerkiewna i... zapach kawy. Panie robią dziś

ikony. Na pisanie może przyjdzie czas później, na razie naklejają obrazki na deski przygotowane wcześniej przez pana Marka – jednego z nielicznych mężczyzn, którzy tu przychodzą. – Pantokrator i Święta Rodzina – ikona napisana w latach 70. specjalnie na prośbę Domowego Kościoła we Francji... To są moje ulubione – mówi Justyna Galeja, odpowiedzialna za prowadzone tu warsztaty. Pochyla się nad dosychającymi na podłodze obrazami i tłumaczy symbolikę kolorów ikony. – Ta świetnie przedstawia relację w rodzinie, różnicę między kobietą a mężczyzną, życie w harmonii budowanej przez Jezusa i wiarę. Pod każdym obrazkiem jest modlitwa – przypomina. – Bo ikona to dla prawosławnych świętość, jakby

Pan Bóg był między nami – mówi. Sama uczestniczyła w warsztatach pisania ikon i może w przyszłości poprowadzi takie zajęcia, ale to wymaga czasu i zupełnie innego podejścia.

Zaczęło się od dzieci

Na początku stoliki porozstawiane były po całej sali, ale już po kilku dniach zostały złączone w jeden długi ciąg. Tak woleli ci,

którzy tu codziennie przychodzą. Dom jest dla wszystkich, ale jak zwykle bywa, większość to kobiety. Organizatorzy liczą na to, że kiedy powstanie kółko szachowe, przyjdą również mężczyźni. Dom został otwarty w połowie listopada. – A na początku września wszystko wyglądało jeszcze tak – mówi dyrektor Krystian Bajer, oprowadzając po piętrze, gdzie pomieszczenia są w surowym stanie,



W kuchni praca jest dobrze podzielona, dlatego można sprawnie upiec ciastka z 30 kg mąki



**Tak powstają ikony.
W przyszłości
może będą tu również
warsztaty ich pisania**

a prace ciągle trwają. Codziennie przychodzi około 30 wolontariuszy – ekipa remontowa, osoby przygotowujące posiłki, prowadzący zajęcia warsztatowe i prace biurowe. Większość z nich zna się od lat z różnych grup parafii św. Jadwigi – pielgrzymkowej, charytatywnej, później przekształconej w parafialną Caritas. Od 15 lat organizują tzw. wakacje z Bogiem, czyli wypoczynek dla dzieci, a od

spotkania w kawiarniach czy popołudniowe w kinie... Ale nielicznie może regularnie na nie przychodzić. Na Zaborzu nie ma takich miejsc, a poza tym większości emerytów na to nie stać. Teraz mogą się spotkać w Domu „Rodzina”.

Janina Kochanowska przyjeżdża tu z koleżanką aż z Maciejowa, codziennie przemierzają całe miasto. – Nie ma problemu, wsiadamy w tramwaj czy autobus i wysiadamy tuż obok, to bardzo wygodne. Podoba mi się to s, bo są konkretne prace, a ja lubię być aktywna. Teraz, kiedy wyszedłem z domu, znowu chce mi się żyć. Ciągnie mnie tutaj, bo przy ludziach odżywam – opowiada o ostatnim, nie najlepszym czasie, w którym przeszła przez problemy zdrowotne i szpital. Kiedy ks. Jacek Rauchut, zastępca dyrektora Domu „Rodzina”, chodził w ubiegłym roku po kolędzie, szczególnie utkwiał mu jeden obrazek. – Dużo osób w starszym wieku, na emeryturze, zdrowych, samodzielnych, dobrze funkcjonujących, ale siedzących w domu. Dzieci porożędzały się, często za granicę, kontakty z sąsiadami nie zawsze się sprawdzają... Właśnie z myślą o nich tworzyliśmy ten dom. Jedno wiemy na pewno, to nie ma być smutny dom seniora – opowiada.

30 kilo mąki na pierniki

Krystyna Krzykawska dowiedziała się o tym miejscu w sklepie i zaraz powiedziała swojej znajomej. Przyszły razem, obie w czerni. Obie straciły mężów osiem miesięcy temu, ciągle trudno im o tym rozmawiać. – Zamknął się jakiś etap w życiu, trzeba zacząć następny, między innymi dlatego tu jesteśmy, żeby sobie jakoś poradzić z tą pustką – mówi Barbara Kryś. – Dużo czytam, dzisiaj idę jeszcze na spotkanie do biblioteki... Ale ile można czytać, oglądać telewizję i płakać... Zaczęłam w końcu szukać jakiegoś wolontariatu, żeby

czymś się zająć – dopowiada Krystyna Krzykawska. – Mój wnuczek Wojtek zmobilizował mnie do zrobienia ozdób choinkowych, bo mieli w szkole kiermasz. Robię takie gwiazdki z kordonku, przyniosę pokazać. – A ja czapki i szaliki na drutach dla wnuczki, to może teraz będziemy robić dla innych dzieci – dodaje jej znajoma. I przy stole wywiązuje się rozmowa o ściegach, grubości szydełek i wzorach swetrów. – Każda osoba ma swoje tradycje, doświadczenia, pomysły i możemy się nimi wymieniać. Każdy tu robi to, co lubi. Jeden szydełkuje, inny ogląda filmy czy czyta gazetę – mówi Anna Kropisz, prowadząca zajęcia warsztatowe. Planują, że na choince będą tylko własnoręcznie zrobione ozdoby i tradycyjny łańcuch ze słomy.

Od kilku dni w domu pachnie piernikami. Zofia Pałac zagniotła już ciasto z 14 kilogramów mąki, drugie tyle planuje jeszcze upiec. – Poszło mnóstwo miodu, przypraw piernikowych, kakao, zdobyliśmy amoniak po ciężkich trudach, bo w tym przepisie akurat potrzebny. Już można próbować. Do kawy – pyszne, rozpluwają się w ustach – podsuwa talerzyk z ciastkami w różnych kształtach. – Atmosfera jest dobra, taka rodzinna, człowiek dobrze się tu czuje – mówi Zofia Pałac, od lat zaangażowana w pracę Caritas w parafii.

Ikony, upieczone pierniki i inne zrobione tu ozdoby dostali w prezencie goście, którzy przyjechali 3 grudnia. Tego dnia bp Jan Wierzbicki poświęcił Dom „Rodzina”. Już niebawem święta. Ks. Jacek Rauchut chce zaprosić tu wszystkich chętnych na wigilię. Nie taką w przeddzień czy przygotowaną wcześniej przedpołudniem, ale wieczorem, kiedy puste mieszkanie najbardziej doskwiera. Spotkają się przy stole, po wieczery zaśpiewają kolędy, a potem pójdą razem na Pasterkę. ■



Jak tam trafić?

Dom Dziennego Pobytu „Rodzina”
– Zabrze, ul. Wolności 586,
tel. 32 277 50 20. Otwarty
od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00–16.00. Bank
żywności czynny w sobotę
w godz. 10.00–11.00.

Solidarność pokoleń



KRYSZTYN BAJER
DYREKTOR
DOMU DZIENNEGO
POBYTU „RODZINA”
CARITAS DIECEZJI
GLIWICKIE

– To jest dom dla osób starszych i niepełnosprawnych, które chcą ciekawie spędzić razem czas i skorzystać z tych różnych form, które im tu proponujemy. Wszystko jest za darmo, zabiegi rehabilitacyjne, posiłki, wyjazdy do kina, filharmonii czy w inne miejsca. Cieszę się, że miejsce zaczęło już żyć, rozchodzą się w nim prawdziwe domowe zapachy. Osoby zaangażowane tu w różne prace od lat razem organizowały wypoczynek dla dzieci i młodzieży. Teraz stworzyliśmy program „Starsi z młodymi za pan brat”, w którym chcemy połączyć te dwa nurty naszej działalności, a przez to zbliżyć pokolenia najmłodszych i najstarszych.



Liczba odwiedzających niedzielne jarmarki adwentowe w Rudach sięga tysiąca

Adwentowy Jarmark w Rudach

Przy herbacie z imbirem

We wszystkie niedziele Adwentu w piwnicach starego opactwa w Rudach trwają przedświąteczne jarmarki.

Teraz odbywają się już w odrestaurowanych i wyremontowanych wnętrzach kompleksu klasztorno-pałacowego. Jarmarki cieszą dużym zainteresowaniem, zarówno mieszkańców Rud, jak i przyjezdnych. Przeciętnie w adwentowe niedziele miejsce to odwiedza blisko tysiąc osób.

Na kiermaszu można kupić adwentowe i świąteczne ozdoby, spróbować ciasta specjalnie na tę okoliczność upieczonych przez Koło Gospodyń Wiejskich. Do tego, jak przystało

na grudniowe, chociaż w tym roku nie bardzo mroźne, dni, organizatorzy proponują grzanie, kawę i herbatę z imbirem. Tym razem jarmarki połączone są z promocją nowo wydanej książki – pierwszego tłumaczenia „Historii dawnego klasztoru cystersów w Rudach na Górnym Śląsku” autorstwa Augusta Potthasta. Zainteresowanie jest duże, już w pierwszą niedzielę sprzedano ponad sto egzemplarzy. Organizatorzy jarmarku zapraszają w niedziele w godzinach 10.00–17.00. **mf**

Kształcenie psalterzystów

Jak zaśpiewać psalm?

Do 23 stycznia 2009 roku trwa nabór na kolejną, piątą już edycję kursu dla psalterzystów.

Kurs organizuje Referat ds. Muzyki Kościelnej Kurii Diecezjalnej i Studium Muzyki Kościelnej w Gliwicach. Przeznaczony jest dla młodzieży od 14 lat, która już wykonuje lub pragnie wykonywać psalmy responsoryjne podczas liturgii słowa.

Celem kursu jest przygotowanie do postęgi psalterzysty zgodnej z przepisami Kościoła oraz zasadami kultury muzycznej. Żeby wziąć udział w kursie, trzeba wykazać się dobrym słuchem i pamięcią muzyczną oraz możliwym

do kształcenia głosem. Ważna też jest dobra dykcja, pobożność i odpowiedzialność.

Zajęcia będą odbywać się w Studium Muzyki Kościelnej w Gliwicach w soboty od lutego do kwietnia 2009 roku (sumie 10 spotkań w godz. od 10.00 do 13.00). Koszt uczestnictwa – 60 zł. Wręczenie dyplomów odbędzie się w 16 maja w sanktuarium Matki Bożej Pokornej w Rudach podczas pielgrzymki Dzieci Maryi i scholi liturgicznych.

Informacje i zgłoszenia: Referat ds. Muzyki Kościelnej, Gliwice, ul. Łużycka 1, tel. 32 230 71 42 w środy od godz. 9.00 do 13.00, czwartek od godz. 11.00 do 15.00 lub Studium Muzyki Kościelnej, tel. 32 230 78 75. **k.**

zapowiedzi

Kołodujemy wszyscy razem

14 grudnia, godz. 12.00, Willa Caro w Gliwicach przy ul. Dolnych Wałów 8 a – koncert kolęd, pastorałek i pieśni adwentowych w wykonaniu gliwickich chórów: Cantemus, Cantabile oraz Chóru Diecezji Gliwickiej. Wstęp wolny.

Akademickie rekolekcje

15–17 grudnia, katedra gliwicka, godz. 19.30 – rekolekcje adwentowe pt. „Czekam na Pana: radośnie, czujnie, jak dziecko” prowadzi ks. prof. Piotr Morciniec (UO).

Rekolekcje Cisy

15–17 grudnia, godz. 18.30, kościół św. Anny w Zabrzcu – Msza św. z homilią i konferencja. Prowadzi ks. Herbert Hlubek.

Wykład otwarty

18 grudnia, godz. 18.00, Centrum im. Jana Pawła II w Gliwicach (obok katedry) – wykład pt. „Nauka Jana Pawła II o Jezusie Chrystusie” wygłosi ks. dr hab. Andrzej Anderwald (UO). Jest to wykład z cyklu „Jan Paweł II – nauczyciel wiary i teolog”.

W intencji uzdrowienia

18 grudnia, Msza św. godz. 18.30, kościół Chrystusa Króla w Gliwicach przy ul. Okrzei.

Tarnogórzanie śpiewają kolędy

19 grudnia, godz. 16.00, rynek w Tarnowskich Górach – wspólne śpiewanie z chórami „Harmonia” i „Kolejarz”, urzędnikami, policjantami i Stowarzyszeniem Miłośników Ziemi Tarnogórskiej oraz jasełka przygotowane przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci i przekazanie światełka betlejemskiego.

Najpiękniejsza szopka

19 grudnia, godz. 17.00, Tarnogórskie Centrum Kultury (ul. Sobieskiego 7) – zakończenie konkursu pt. „Najpiękniejsza tarnogórska szopka bożonarodzeniowa”, organizowanego przez Muzeum w Tarnowskich Górach.

Dla rad parafialnych

rejonu lublinieckiego adwentowy dzień skupienia odbędzie się **20 grudnia** w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Koszęcinie. Program: godz. 10.30 – wykład ks. dr. Rafała Śpiewaka – „Duszpasterstwo na miarę wyzwań czasu”, godz. 11.15 – adoracja Najświętszego Sakramentu i okazja do spowiedzi, godz. 11.45 – Msza św. i spotkanie w salce. **■**